

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

## Doping mózgu na śniadanie



Margaret Thatcher zaczynała każdy dzień od mocnej kawy i garści tabletek z witaminami zamiast śniadania. Gdyby dziś była premierem, pewnie nie wahałaby się sięgnąć po coś mocniejszego - po pigułki stymulujące pracę mózgu. Niewykluczone, że tak postępują już niektórzy politycy, bankowcy i ekonomiści, którzy nocami debatują nad zażegnaniem kryzysu gospodarczego.

Pigułki na mózg przestałyby być czymś egzotycznym. Coraz śmieiej wkraczają do naszego życia codziennego i to znacznie szybciej, niż do niedawna podejrzewano. Przed pięcioma laty Foresight prognozował, że za 20 lat środki dopingujące i dopalacze mózgu staną się tak powszechne, jak picie

kawy na śniadanie. Wygląda na to, że ten ceniony za swe opinie think-tank nieco się pomylił. Bo tabletki wspomagające pracę umysłową już teraz zastępują małą czarną.

Przed kilku laty ostrzegało przed tym pismo "Nature". Wyszło wtedy na jaw, że doping mózgu wkracza na uczelnie, podobnie jak anaboliki na dobre zadomowiły się w sporcie. Z sondażu brytyjskiego pisma wynikało bowiem, że po środki stymulujące pracę mózgu sięga 20 proc. czytelników tego prestiżowego tygodnika naukowego, a są nimi głównie badacze.

Dziś po "prostowniki umysłu" sięgają zarówno naukowcy, jak i studenci, menadżerowie i prezesi firm, jak również zwykli pracownicy. Tak można sądzić po sondażu, jaki wśród 761 internautów przeprowadziły redakcje programu BBC "Newsnight" oraz magazyn "New Scientist". Prawie 40 proc. badanych przyznało, że stosowało pigułki na mózg, kupione za pośrednictwem sieci. I będą je stosować. Aż 92 proc. wyznało, że uczyni to po raz kolejny. Doping mózgu zmierza zatem pod strzechy, podobnie jak doping w sporcie. Dawniej był on jedynie elitarny. Sięgali po niego wyłącznie sportowcy. Dziś anaboliki sprzedawane są obok siłowni, zażywają je nastolatki.

Doping mózgu zawsze był obecny w naszej kulturze. Można się go doszukać nawet w starożytności, a podczas II wojny światowej piloci alianckich bombowców nie wylatywali bez pudełka z amfetaminą. Britney Spears trafiła przed kilku laty do szpitala, gdy w ciągu 36 godzin zażyła prawie 100 tabletek różnych leków, w tym 6 pigułek ritalinu.

Ten środek robi już karierę na miarę prozaku (fluoksetyny), który przed laty był lekiem nowej generacji stosowanym w leczeniu depresji (tzw. wychwyty zwrotnego serotoniny). Później zaczęto go zalecać na poprawę nastroju. Metylofenidad (bardziej znany jako ritalin) oficjalnie podawany jest dzieciom nadpobudliwym z tzw. deficytem uwagi, czyli cierpiącym na ADHD. Nieoficjalnie zażywany jest na poprawienie koncentracji uwagi i zdolności uczenia się.

Podobnych leków, które powstały w laboratoriach koncernów farmaceutycznych jest znacznie więcej. Na poprawę pamięci stosowany jest np. donepezyl, lek zwiększający poziom acetylocholiny w mózgu, przepisany głównie osobom cierpiącym na chorobę Alzheimera. Popularny jest też modafinil, nazywany "tabletką zombie". Ten lek stosowany jest w leczeniu narkolepsji, snu napadowego, ale sięgają po niego osoby, które chcą intensywnie pracować nawet przez dwie lub trzy doby.

Nie wiadomo jeszcze, jakie będą tego skutki, bo te leki nie pomagają wszystkim. Jedna z osób uczestnicząca w sondażu przyznała, że po zażyciu metylofenidatu zamiast intensywnie pracować przez wiele godzin odczuwała jedynie niepokój i nie mogła usiedzieć na miejscu przez 15 godzin. Nie wiadomo też, jakie mogą wystąpić działania niepożądane po dłuższym okresie ich stosowania.

Coraz częściej stawiane jest pytanie, czy przed ważnymi egzaminami uczniów i studentów trzeba będzie wkrótce poddawać testom antydopingowym, podobnym do tych, jakie wykonuje się dziś u sportowców? Nie ma co chować głowy w piasek. Jak najszybciej trzeba przeprowadzić badania, które mogą wykazać, na ile bezpieczne są prostowniki umysłu i czy faktycznie dają jakąkolwiek przewagę w intelektualnej rywalizacji.

*Autor: Zbigniew Wojtasiński*

*Źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.com.pl/>*

<http://laboratoria.net/felieton/12110.html>

**Informacje dnia:** [Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów](#) [Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#) [Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi.](#)

[uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć](#) [Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach](#) [Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce](#) [Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

## **Partnerzy**